



Warszawa, 6 sierpnia 2021 r.

Pani

Krystyna Żaboklicka

Poskarżyła się Pani na publikację Marioli Zaczyńskiej „Nowy człowiek ery PiS” w Tygodniku Siedleckim nr 26/2021. Jest pani zdania, że autorka „naruszyła praktycznie wszystkie zasady Karty Etycznej Mediów” i zwraca się do REM o podjęcie wobec niej, redaktora naczelnego i wydawcy Tygodnika Siedleckiego „wszelkich możliwych działań mających na celu poniesienie wszelkich możliwych i dopuszczalnych prawem konsekwencji, w tym odpowiedzialności karnej ... bądź zgłoszenie tego faktu z urzędu do właściwych organów ścigania”.

Wyjaśniamy, że REM nie ma takich możliwości, bo jest ciałem społecznym i wyraża jedynie opinie na temat różnych publikacji, o co proszą nas odbiorcy mediów. Wszelkie inne działania są domeną innych instytucji i organów, do których może Pani się zwrócić.

Co do zaś naruszenia zasad Karty Etycznej Mediów przed red. Mariolę Zaczyńską, to nie podzielamy Pani zdania. Jest to felieton, na co wskazuje nadtytuł „Szpilki Zaczyńskiej”, a zatem utwór dziennikarski utrzymany w lekkim tonie, wyrażający osobiste poglądy autora, często sięgający po ironię, humor, satyrę.

Mając to na uwadze i punkt wyjścia tego felietonu – fakt pobicia „chłopaka delikatnego jak dziewczynka”, z kolorowymi włosami – stwierdzenie autorki felietonu, że zrobili to „nowi ludzie ery PiS – gardzący innością, nauczeni za to uwielbienia dla bandytów i morderców, których czci się dzisiaj jako żołnierzy wyklętych” (podkreślenie autorki skargi) choć może budzić sprzeciw z powodu swojej ogólnikowości, to nie wykracza poza granice gatunku.

Autorka felietonu pisze: „W erze PiS wracamy do średniowiecza. A może jeszcze gorzej, bo do czasów gdy rodził się faszyzm, gdy nastał czas pogardy dla ludzi innych i słabszych. Gdy nie widzi się człowieka tylko ideologię, nie ma miejsca na takie subtelności jak empatia, zrozumienie, szacunek, miłość do

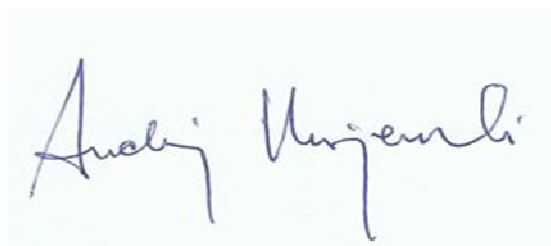
bliźniego, społeczna solidarność, wzajemne wsparcie... To są już pojęcia, których człowiek ery PiS nie rozumie, są obce i trudne”.

Autorka skargi uważa, że to „napastliwy, agresywny, szyderczy ton” wyrażający pogardę dla „nowego człowieka ery PiS”. Ale to jest felieton, takie są prawa tego gatunku, z wielkimi tradycjami w polskim dziennikarstwie, by wspomnieć choćby Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, czy bliżej współczesności – Stefana Kisielewskiego.

Tego, że felieton osiągnął swój cel – wzburzył przynajmniej jedną Czytelniczkę – można tylko pogratulować autorce. Forma, w jakiej przekazała swoje wzburzenie REM, żądania wobec nas dowodzą, że konstrukcja „człowieka ery PiS” nie jest jedynie tworem felietonowym, co konstatujemy ze smutkiem i obawami o przyszłość.

Z poważaniem,

W imieniu Rady Etyki Mediów

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Krajewski". The signature is written in a cursive style with a light blue background.

Andrzej Krajewski  
Członek REM